

Moer Varimolo 424 PLN

AUTOR: MACIEK WARDA DYSTRYBUTOR: WWW.WARWICK-DISTRIBUTION.DE
 PRODUCENT: WWW.MOERAUDIO.COM

Przedstawiam efekt variable tremolo – Moer MTR-2 Varimolo to najnowszy cyfrowy efekt z popularnej serii Moer Audio Micro, który brzmi użytecznie, a jednocześnie niebanalnie.

Jedną z cech wyróżniających to urządzenie są jego „nikczemne” wymiary, umożliwiające wpasowanie w najbardziej nawet zatłoczone pedalboardy. Jeśli przed zakupem dodatkowych efektów wstrzymywał nas brak miejsca, ten argument został właśnie wytrącony – boksik wielkości dwóch pudełek od zapalek bez problemu wszędzie znajdzie dla siebie miejsce. Efekt jest bardzo estetycznie wykonany i zapewne – zamiast stać się zapchajdziurą – będzie dumnie prezentował się pośród innych, większych urządzeń. Ma chassis z solidnej stalowej blachy i jest precyzyjnie polakierowany.

Varimolo, dzięki trójpozycyjnemu przełącznikowi, oferuje trzy różne warianty efektu tremolo. Po pierwsze: tryb normal, czyli klasyczne zmiany głośności o ustawionych okresach i sile. Filter to efekt tremolo połączony ze specyficznym filtrem psychodelicznym. Okazuje się, że połączenie takich brzmień ma sens i taka quasi-kaczka doskonale współpracuje z tremolo, dając bardzo muzyczne, stylowe brzmienie. Trzecim wariantem jest variable – tworzy dzięki temu ciekawe rytmiczne zmiany w prędkości tremolo na bazie ustalonego wcześniej tempa. Zaskakujące brzmienia idą więc w parze z tymi jak najbardziej oczekiwanymi. Każdy z trzech typów można edytować pod kątem parametrów depth, rate i shape. Dlaczego akurat parametr depth zasłużył na największą główkę

Moer Woodverb 424 PLN

AUTOR: MACIEK WARDA DYSTRYBUTOR: WWW.WARWICK-DISTRIBUTION.DE
 PRODUCENT: WWW.MOERAUDIO.COM

Moer Audio MRV-3 Woodverb to efekt reverb specjalnie dostosowany do gitary akustycznej. Można się tego domyśleć po samej nazwie, ale – co ciekawe – doskonale sprawdza się także z gitarą elektryczną.

Przełącznik wariantów brzmieniowych opiera się na tych samych założeniach co w przypadku Varimolo – na górze mamy reverb, czyli typowy efekt plate reverb, wyraźny, żywy, pełny i bardzo zróżnicowany dzięki kontroli jego parametrów. Mod to oczywiście reverb z efektem modulacji sygnału wet, który brzmi jak chorusik z delikatnym tremolo. To już danie firmowe Moera i jednocześnie jego popisowy numer – wszystkie te „nieoczekiwane” modulacje oferują atrakcyjne brzmienia, jednocześnie użyteczne i frapujące. Ostatni typ modulacji to filter: efektowny reverb wzbogacony o cyklicznie działający filtr oscylacyjny, który nie jest jakimś tam kwakaniem, ale wolno snującą się obwiednią dającą iluzję płynięcia dźwięku. Pewnie nie powinno dziwić to, że tyle tak dobrze dobranych i pasujących do siebie brzmień zamknięto w tak małym pudełku, ale trzeba uczciwie przyznać, że Moer wiedzie obecnie prym w tego typu konstrukcjach. Wszystkie te presety oczywiście regulowane są potencjometrami zmieniającymi parametry dźwięku. Trzy typy reverbu można kontrolować poprzez parametry decay i mix oraz, w zależności od rodzaju efektu, za pomocą kontrolerów tone, rate i range. Decay to standardowo czas

mini test



EFEKT JEST BARDZO ESTETYCZNIE WYKONANY I ZAPEWNE – ZAMIAST STAĆ SIĘ ZAPCHAJDZIURĄ – BĘDZIE DUMNIE PREZENTOWAŁ SIĘ W NASZEJ PODŁODZIE POŚRÓD INNYCH, WIĘKSZYCH URZĄDZEŃ.

potencjometru? Nie wiemy, natomiast wiadomo, jak działa. Określa po prostu intensywność efektu i choć chodzi oczywiście o głębokość modulacji, to akustycznie ma się wrażenie, że jest to jednocześnie coś na kształt czułości. Rate określa okres wahań głośności, a shape nadaje pojawiającym się falom dźwięków charakterystyczną formę i dynamikę, od łagodnej po bardziej agresywną.

Kolejny raz przekonałem się nie tyle o tym, że współczesne cyfrowe modulacje nie są już tymi plastikowymi efektami, które dwadzieścia lat temu drażniły swoim brzmieniem. W dzisiejszych czasach lepiej czasami mieć dobry cyfrowy efekt, który zachowuje wzorcową jakość sygnału, idealnie „napisane” brzmienie i daje się wykorzystywać w każdych okolicznościach przyrody.

PODSUMOWANIE

Od poprzednika, czyli Trelicoptera, Varimolo różni się właśnie tymi nieoczywistymi i zaskakującymi możliwościami modulacji. Jeśli nie oczekujemy od urządzenia tylko realizacji zwyczajowo przypisanych mu funkcji i wzorcowych brzmień, Moer Varimolo okaże się stworzony dla nas. ▀

wybrzmiewania pogłosu – od kilku milisekund do kilku sekund. Mix to rzecz jasna balans pomiędzy sygnałem dry i wet w stosunku od 100% dry przez 50 na 50 po 100% wet. Tone, rate i range to potencjometr regulujący różne elementy brzmienia w zależności od tego, jaki typ pogłosu wybraliśmy trójpozycyjnym przełącznikiem. Tone reguluje barwę pogłosu przy presece reverb, rate określa prędkość przemiatania w trybie mod, a range to nic innego jak zakres pasma, na którym działa obwiednia w presece filter.

Urządzenie ma oczywiście wszystkie atrybuty nowoczesnego efektu, czyli diodę LED, lekko działający footswitch, gniazda instrumentalne (in, out) oraz DC in, czyli wejście zasilające. Warto wiedzieć, że ani dla efektów serii micro, ani dla spark nie przewidziano zasilania baterijnego – za brakło na to po prostu miejsca.

PODSUMOWANIE

Jak już wspominałem, efekt Woodverb zaprojektowano do gitary akustycznej, ale w tak sprytny sposób, by pełnię swoich możliwości mógł oferować także z gitarą elektryczną. ▀

STYLOWY WYGLĄD KOSTKI DAJE ILUZJĘ ŚWIERKOWEJ DESKI POMALOWANEJ BRĄZOWĄ FARBĄ. GITARY AKUSTYCZNE MUSZĄ GO POKOCHAĆ!

